

# Zatargi z duchowieństwem katolickim

W związku z uroczystościami żałobnymi  
w oświetleniu kół katolickich

Jesteśmy w tej chwili świadkami ostrych ataków, skierowanych przeciwko pewnym duchownym katolickim, którym stawiane są zarzuty nieodpowiedniego zachowania się w związku z żałobą po śmierci Marszałka Piłsudskiego. Wyrażają się te ataki w gwałtownych artykułach pewnych pism obozu sanacyjnego oraz w uchwałach różnych zebrań i organizacji.

## W KIELCACH

W szczególności bardzo ostry atak prowadzony jest przeciw osobie ks. biskupa kieleckiego Łosińskiego. Na terenie Kielc doszło do rozmaitych demonstracji, organizowanych przeciw ks. Biskupowi Łosińskiemu, a odbyte w niedzielę zebranie Związku Legionistów i Związku Powiazków uchwaliło rezolucję domagającą się od ks. Prymasa Hłonda, by spowodował wyjazd ks. Biskupa Łosińskiego z granic państwa polskiego.

Dodać też należy, że wobec wyjazdu ks. Biskupa z Kielc na wizytację diecezji łódzkiej „Głos Poranny” podał fałszywą wiadomość o jego wyjeździe do Rzymu po otrzymaniu listu od ks. Prymasa Hłonda, dodając nawet taki szczegół, jak rzekome wręczenie mu przez jednego z urzędników woj. kieleckiego paszportu zagranicznego wydanego przez M. S. Z. „na prawo wyjazdu do Rzymu bez prawa powrotu”. Wiadomości tej zaprzeczyła oficjalnie Katolicka Agencja Prasowa, która ze swej strony zauważa, że „Głos Poranny” — wydawany jest przez żydów i zapytuje: czy naprawdę żydzi nie mają innych zmartwień?

## W ŁOMŻY

Drugim przedmiotem ataków jest biskup łomżyński ks. Łukomski. K. A. P. ogłasza w tej sprawie korespondencję swego korespondenta łomżyńskiego, w której czytamy:

„Dnia 22 b. m. odbyło się tu zebranie, w którym wzięli udział znani ze swego radykalizmu politycy łomżyńscy oraz protestanci i żydzi. Co spowodowało powstanie tego niezwykłego trójkiermiera? Chodziło o stosunek do osoby J. E. ks. biskupa Łukomskiego.

Ks. Biskup odpisał sam prywatnie i uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. marszałka Piłsudskiego, nakazał nabożeństwa za spokój duszy Marszałka we wszystkich parafjach diecezji i polecił dzwonić w dniu pogrzebu i podczas składania zwłok na Wawelu — wszystko to jednak nie zadowoliło pewnych osób, toteż zwołały one powyższe zebranie, na którym, po zagajeniu przez pania Miot-Fljakowską, protestantkę, i po przemówieniach żyda Maksa Karbowskiego i innych, uchwalono, by zwrócić się do rządu i do nuncjusza papieskiego z prośbą o usunięcie ks. biskupa Łukomskiego z Łomży.

Gdy wieść o tem rozeszła się w Łomży, katolicy początkowo nie dawali temu wiary. Jakto, czyżby już do tego u nas w Polsce doszło, że njeznający miary w swych dążnościach radykalni wespół z żydami i protestantami mają wywierać presję i domagać się usunięcia biskupów Kościoła katolickiego?”

## KOMUNIKA K.A.P.

Nadto ogłasza Katolicka Agencja Prasowa komunikat, w którym czytamy:

„Jak wiadomo duchowieństwo katolickie głęboko odczuło zgon ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego i wzięło liczny udział w uroczystościach pogrzebowych. Zarówno w stolicy jak i w

Krakowie w orszaku żałobnym uczestniczyło kilkuset księży i zakonników, samorzutnie, bez jakiegokolwiek nakazu. Liczbę duchowieństwa, kroczącego w kondukcie żałobnym w Krakowie, obliczano na 1500 osób. Księża Biskupi we wszystkich diecezjach wzdali polecenia odprawienia Mszy św. na intencję Marszałka. W dniu pogrzebu były dzwony we wszystkich świątyniach katolickich kraju.

Rząd polski złożył na ręce J.E.M. Ks. Kardynała Kakowskiego i J.E. Ks. Metropolity Sapiędy podziękowanie za to głębokie współczucie i udział, jaki Kościół wziął w oddaniu ostatniej posługi Marszałkowi.

A tymczasem nigdzie dnia, aby pisma brukowe, rzekomo prorządowe, nie zamieszczały napaści na członków hierarchii katolickiej, podając nieścisłe lub wręcz niezgodne z prawdą fakty w związku ze zgonem ś. p. Marszałka. Prasa ta podaje wszystkie 5 wypadków zatargu z duchowieństwem na tle żałoby. Nie mieliśmy jeszcze możności zbadać ze względu na odległość prawdziwości każdego z tych zarzutów i ustalić, ile również winy spada na inne czynniki, przyznać jednak trzeba, że 5 wypadków na 10000 księży stanowi tak znikomy ułamek procentowy, że tylko zła wola może tu wywoływać rekrimiacje.”

## Nowy rząd w Czechosłowacji

PRAGA, 28.5. (PAT.). — Czeskie biuro telegraficzne donosi: Prezydent Masaryk powierzył Malypetrowi sformowanie nowego gabinetu. Rząd dotychczasowy będzie załatwiał sprawy bieżące.

Nowy rząd ma się opierać na stronnictwach, które wchodziły dotychczas w skład koalicji rządowej oraz na partii t. zw. „Żiwnostenców” (drobny przemysł, handel i rzemiosło) i na autonomistach słowackich ks. Hlinki. Utworzenie gabinetu napotka niewątpliwie na dość znaczne trudności, ponieważ Żiwnostenci stawiają za warunek swego udziału w gabinecie usunięcie Niemców z koalicji rządowej.

Stanowisko autonomistów słowackich nie jest wyjaśnione.

## 7.500 osób przystąpiło do komunji na Zielonym Rynku w Gnieźnie

GNIEZNO, 29.5. W parafii św. Trójcy odbywała się dwutygodniowa misja. Na zakończenie jej odbyła się na Zielonym Rynku generalna Komunja św. całej parafii. Do Komunji przystąpiło 7.500 wiernych. Następnie ruszyła uli-

cam miasta potężna procesja, w której wzięło udział przeszło 15.000 osób. Środkiem procesji niesiono wielki krzyż misyjny, który następnie ustawiono przed kościołem.

## Nagły zgon po wypiciu Domowego wina

LWÓW, 29.5. Niezwykły wypadek śmierci wskutek spożycia wina domowego wyrobu zdarzył się w domu Zdzisława Garnowskiego. 23-letni syn Garnowskiego przyszedłszy do domu, wypił dużo domowego wina, zrobionego z żyta. W kilka minut później zaczął narzekać na ból, które wkrótce stały się tak gwałtowne, że wezwano lekarza pogotowia. Lekarz stwierdził zatrucie i mimo wszelkich wysiłków nie zdołał nieśczęśliwego chłopca uratować. Zwłoki zmarłego przewieziono do zakładu medycyny sądowej, gdzie

analiza zawartości żołądka wykazała, że to było istotną przyczyną śmierci.

Śmierć syna Garnowskiego wywołała tem większe wrażenie, że młody Garnowski od dłuższego czasu starał się o przyjęcie do szkoły policyjnej w Mostach Wielkich. W tych dniach otrzymał wreszcie zawiadomienie, że podanie jego przyjęto i że ma stawić się w szkole w dniu 1 czerwca. Śmierć więc Garnowskiego nastąpiła niemal w przededniu wstąpienia do szkoły policyjnej i spełnienia jego marzeń.

## Tuczone indyki przyczyną 10 strzałów rewolwerowych

KRAKÓW, 29.5. We wsi Niesułowice pod Olkuszem wywiązała się gromadna bójka zakończona strzelaniną. Charakterystyczne jest, że bójka powstała zupełnie z błahej przyczyny. Mianowicie do miejscowego lasu przyszła grupa młodzieży wiejskiej, ażeby zbierać chroboty, których używa się do tuczenia indyków. Tymczasem straż leśna wystąpiła przeciw zbierającym i dwaj gajowi wraz z praktykantem leśnym zaatakowali trzech chłopców. Chłopcy zaczęli uciekać, a za nimi ujęli się najpierw rodzice, a następnie liczni mieszkańcy Niesułowic. Wywiązała się bójka, podczas której tłum

chciał pobić gajowych, gajowi obronie własnej dał 10 strzałów rewolwerowych. Kilku wieśniaków ciężko rany, które na szczęście nie są jednak groźne.

## Ochotnicy

do armji niemieckiej

BERLIN, 29.5. (PAT.). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Wobec ogromnego napływu ochotników do armji, przyjmowanie zgłoszeń będzie zamknięte dnia 15 czerwca zamiast 1 lipca b. r.

**PREMIJOWANE KSIĄŻECZKI OSZCZEDNOSCOWE**

**3. SERII**

**PKO**

**PREMIJE:**

po zł. 1000  
500  
250  
100

**MOŻNA JUŻ OTRZYMAĆ W KASACH P. K. O. ORAZ WE WSZYSTKICH URZĘDACH POCZTOWYCH**

**CIĄNIENIE CO KWARTAŁ WKŁADKA MIESIĘCZNA ZŁ 8.-**

**KSIAŻECZKA, NA KTÓRĄ PADŁA PREMIA NIE TRACI SWOJĄ WARTOŚĆ I BIERZE UDZIAŁ W NASTĘPNYCH CIĄNIENIACH**

# Tylko deflacja może uratować Francję

W ciągu kilku dni o 5 miliardów zmniejszyły się zapasy złota

PARYŻ, 28.5. (PAT.). — Dziśszego posiedzenia Izby wywołało niezwykle zainteresowanie. Zarówno ławy rządowe, jak trybunały dla dyplomacji, prasy i publiczności zapelnione.

Pierwszy poprosił o głos deputowany socjalistyczny Blum. Przewodniczący Izby udzielił jednak głosu ministrowi finansów Martinowi, który odczytał w imieniu rządu expose. Uzasadniające zgłoszony projekt ustawy o pełnomocnictwach expose ministra w streszczeniu brzmi jak następuje:

## Expose min. finansów

Od dwóch tygodni szczególnie w ostatnich dniach znacznie się zmniejszyły zapasy złota w banku emisyjnym. Jakkolwiek pozostały zapas złota pozwala na skuteczny opór, nie ulega wątpliwości, że dalszy odpływ złota mógłby zagrażać frankowi francuskiemu. Spekulacja międzynarodowa, zmierzająca do osiągnięcia zysku na zniżce walut obcych, po sparaliżowaniu jej machinacji przez Holandję i Szwajcarię, zwrotła się obecnie przeciwko walucie francuskiej. Waluta francuska była przedmiotem kilkakrotnych ataków. Wynikiem ich jest nie tylko znaczny odpływ złota z banku Francji, lecz również równoległe z tem kurczenie się rynku pieniężnego, co pociągnie za sobą zwłaszcza zwykły kredyt krótkoterminowy, poważna zniżka papierów publicznych oraz zwykłą na rynku akcji przemysłowych.

Powyższe zjawiska ilustrują najlepiej odpowiednie cyfry. Odpływ złota od 1 — 17 maja osiągnął sumę 1 miljarda franków. Od 17 — 24 wyniósł już ponad 3 miljardy franków. Na rynku monetarnym zaobserwowano jednocześnie gwałtowną zwykłą reportów giełdowych w stosunku do walut zagranicznych. Trzeba było więc podnieść oficjalną stopę dyskonta banku Francji, na stopę proc. od bonów skarbowych oraz od bonów obrony narodowej.

W czasie ostatnich dwóch tygodni sytuacja gwałtownie się pogorszyła. Na ostatnim posiedzeniu komisji finansowej Senatu, które odbyło się w dn. 30 kwietnia oraz na posiedzeniu komisji finansowej Izby deputowanych w dniu 7 maja, min. finansów mógł oświadczyć, że sytuacja nie budzi natychmiastowego niepokoju, a to ze względu na upoważnienie, jakie rząd otrzymał od emisji pożyczek. Obecnie jednak należy przedsięwziąć inne zarządzenia, celem zapewnienia odpowiednich środków kasom państwowym.

## Deficyt przyczyną kryzysu

Zdaniem ministra nie w gruncie rzeczy nie usprawiedliwia alarmu w dziedzinie gospodarczej, a nawet jeśli się rozważy rozpętałość wskaźników produkcji i cen, można stwierdzić pewne symptomy poprawy. Życie gospodarcze daje oznaki pewnego ożywienia. Bezrobocie spada. Rozpiętość cen zagranicznych i krajowych zmniejsza się. Z punktu widzenia monetarnego również nie może wzbudzać niepokoju, gdyż frank ma 80 procentowo pokrycie w złocie.

Niestety jednak pomimo wielkich wysiłków w ciągu ostatnich lat deficyt budżetowy nie został opanowany.

Od roku 1930 wewnętrzne zadłużenie państwa z tego tytułu wzrosło do przeszło 27 miliardów. Nie zależnie od tego państwo zmusza nie jest uciekać się do pokrywania nadzwyczajnych wydatków również w drodze pożyczek nadzwyczajnych. Same odsetki od tych pożyczek wynoszą 3 miliardy franków.

Zastanawiając się nad sposobami opanowania pogarszającej się sytuacji, minister podkreśla, że nawet przedsięwzięte ostatnio za rządzenia banku Francji, podnoszące stopę procentową, nie osiągnęły celu. W ciągu ostatnich trzech dni odpływ złota osiągnął około 3 miliardów franków, przy czym w jednym tylko dniu 27 maja odpływ ten wyraża się cyfrą 160 milionów.

W tych warunkach rząd ma obowiązek oświadczyć, że jest zdecydowany działać szybko i opanować największą trudność to jest deficyt budżetowy. Rząd wypowiada się kategorycznie przeciw dewaluacji franka.

## Tekst ustawy

Przemówienie swe zakończył minister proponując Izbie przyjęcie projektu ustawy, która brzmi:

Senat i Izba deputowanych przekazują rządowi prawo wydawania wszelkich zarządzeń, mających moc ustaw do dnia 31 grudnia 1935 roku, celem uzdrowienia finansów publicznych, ożywienia działalności gospodarczej, obrony kredytu publicznego i utrzymania waluty. Dekrety w tej sprawie, uchwalone przez Radę Ministrów mają być następnie przekazane do ratyfikacji Izbie przed 31 lipca 1936 roku.

## Za i przeciw

Następnie zabrał głos socjalista Blum, który w krótkim przemówieniu wystąpił z krytyką programu rządowego. Podczas mowy przywódcy socjalistycznego doszło do gwałtownej wymiany zdań. Blum twierdził, że odpływ złota rozpoczął się podczas zeszłorocznych wydarzeń lutowych. Na to Henriot, przerywał, że to właśnie Blum i wspólny front podawali zaufanie ogółu. Wśród wrzawy Blum dalej mówił, że spekulacja, jaka zapanowała we Francji, jest przede wszystkim wymierzona przeciwko rządowi i parlamentowi. Chciano postawić parlament wobec niezwykle trudnej sytuacji, tak jak to było w roku 1924 i 1932 wobec rządu Herriota.

Złożone przez rząd projekty odesłano do komisji finansowej. Dyskusja nad nimi na plenum Izby odbędzie się we czwartek.

## Trudne stanowisko Flandina

PARYŻ, 29.5. (ATE). Cała prasa omawia wczorajsze posiedzenie Izby deputowanych i zastanawia się nad sytuacją finansową.

Dzienniki wyrażają zgodnie opinię, że trudności są bardzo poważne.

„Petit Parisien” przestrzega przed niebezpieczeństwem przesilenia rządowego. Dziennik zaznacza, że jeżeli się chce obalić dany gabinet, trzeba mieć możliwość utworzenia nowego. Nastroje, panujące na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, wskazują raczej na całkowitą dezorientację. Sytuacja jest niewątpliwie poważna. Rząd musi działać energicznie. Wielka ilość deputowanych i przeważna część Senatu jest zdania, że premier Flandin przy poparciu ministra Herriota zdoła opanować sytuację. Flandin podkreśla, że Izba będzie musiała być uważana za właściwego człowieka na właściwym miejscu. Gdyby Izba wypowiedziała się za

dewaluacją franka, byłaby to tragiczna omyłka o nieobliczalnych wprost następstwach.

„Excelsior” zaznacza, że w kuluarach Izby daje się zauważyć wzrost nastrojów przeciwko udziału rządowi pełnomocnictw. Wśród radykalów socjalnych istnieją poważne rozbieżności. Dziennik podkreśla, że Izba będzie musiała jednakże się zgodzić na udziału pełnomocnictw. Jeżeli uczyni ona to teraz, to dewaluacja będzie unikniona i gabinet Flandina pozostanie u władzy. W przeciwnym razie rozpocznie się okres bardzo niebezpieczny dla życia gospodarczego. Zresztą nawet i w tym wypadku Izba będzie zmuszona do udzielenia pełnomocnictw jednemu z następców premiera Flandina, może być już jednakże za późno.

## Ucieczka złota z Francji do Anglii

LONDYN, 29.5. (ATE). Prasa angielska donosi, że we wtorek zanotowano niebywały dotychczas odpływ złota z Francji do Anglii.

W ciągu dnia przewieziono drogą lotniczą z Le Bourget do Croydon 5 tonn złota w sztabach wartości 1.250 tys. funtów szterli.

Nawet prywatni pasażerowie przewozili złoto w postaci biżuterji i monet złotych.

Statek pocztowy, kursujący między Boulogne i Folkestone, przewozi

wielki ładunek złota wartości pół miliona funtów. Na statku tym przewożono kilkadziesiąt tysięcy francuskich franków w tym celu, żeby franki swe zamianę na sterlingi.

Okrety, które w najbliższych dniach wyruszą z portów francuskich w podróż do St. Zjedn., zabierają również znaczne ładunki złota. Między innymi olbrzymi statek „Normandie”, który wyrusza dziś w swą pierwszą podróż do Nowego Jorku, zabiera znaczny ładunek złota.

## Utrzymanie stałości franka jest problemem zaufania

BERLIN, 28.5. (PAT.). Prasa niemiecka pilnie śledzi sytuację finansową Francji, a w szczególności poświęca dużo uwagi problemowi franka francuskiego. „Berliner Tageblatt” w następujący sposób konkluduje obserwowane rozważania na temat sytuacji franka: „Nie ulega wątpliwości, że Francja bezwzględnie może utrzymać stałość franka. Wypływa to z faktu, że nie zachodzi tu za-

den problem walutowy, lecz czy sto polityczny problem zaufania. Zaostroszony przez krytyczne położenie, w jakim znajdują się finanse państwowe Francji. Przypomnieć należy, że 45 miliardów fr. kapitałów leży w banknotach i złocie po komodach obywateli francuskich, podczas gdy państwo potrzebuje pieniędzy, nie może znaleźć dostępu do tych kapitałów.”

## Reżyser Piscator na indeksie

BERLIN, 28.5. (PAT.). W dniu niku ustaw Rzeszy ogłoszony został dziś komunikat o dokonaniu konfiskaty majątku niemieckiego reżysera z okresu przed rewolucją narodową Erwina Piscatora, który przez szereg lat znany był w Niemczech jako modernizator sceny. Piscator po rewolucji wyjechał zagranicę.

## Powietrzna flota Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON, 29.5. (PAT.). Według nieurzędowej statystyki Stany Zjednoczone posiadają 12 tys. samolotów oraz 18 tys. pilotów (wojskowych i cywilnych). Lotnictwo wojskowe liczy 2900 samolotów i 4400 pilotów.